

JANUSZ MAŁŁEK (Toruń)

O unii lubelskiej z roku 1569 i jej konsekwencjach

1 lipca 1569 r. na sejmie w Lublinie doszło do zawarcia unii realnej między Koroną Polską a Wielkim Księstwem Litewskim. Unia w tym kształcie miała przetrwać do III rozbioru Polski w roku 1795, a tym samym do upadku Rzeczypospolitej szlacheckiej, czyli przez okres 226 lat¹. Strona polska i strona litewska wygotowały i opieczętowały dwa identyczne dokumenty, datowane na 1 lipca 1569 r., na sejmie w Lublinie. Na dokumencie strony polskiej, potwierdzając jego wiarygodność, przywiesiło swoje pieczęcie 140 senatorów i posłów ziemskich Korony Polskiej². Podobnie postąpili Litwini, którzy swój dokument potwierdzili 77 pieczęciami³. Akta unijne aprobował król Zygmunt August osobnymi dokumentami z 15 lipca⁴, 29 lipca⁵ i 11 sierpnia 1569 r.⁶

Wszystkie dokumenty, co charakterystyczne, były spisane nie w języku łacińskim, lecz w języku polskim. Jaka była treść tych dokumentów? Dokumenty unijne składały się z 20 artykułów. Zatrzymajmy się na najważniejszych. Art. 3 stwierdzał, iż Królestwo Polskie i Wielkie Księstwo Litewskie stanowi jedno nierozdzielne ciało, jedną wspólną Rzeczpospolitą, która zespoliła dwa państwa i narody w jeden lud. W art. 4 ustalono, że elekcja wspól-

¹ Z. Szcząska, *Ustawa Rządowa z 1791 r.*, [w:] *Konstytucje Polski*, t. 1, pod red. M. Kallasa, Warszawa 1990, s. 56-58. Dawniejsza historiografia (Stanisław Kutrzeba, Bogusław Leśnodorski) na podstawie braku wzmianki o Litwie w Konstytucji 3 maja 1791 r. twierdziła, iż od tego momentu nie było już związku dwóch państw, lecz tylko jedno państwo polskie”. Nowsza historiografia (Juliusz Bardach, Jerzy Malec) uważa, iż dokładniejsza analiza dokumentu *Zaręczenie wzajemne Obojga Narodów*, przyjętego przez sejm Rzeczypospolitej 20 października 1791 r., pozwala wysunąć wniosek, iż unia Polski z Litwą dotrwała do roku 1795.

² *Akta Unii Polski z Litwą*, wydali Stanisław Kutrzeba i Władysław Semkowicz, Kraków 1932, nr 148, s. 231-349.

³ Ibidem, nr 149, s. 348-362 i *Volumina Constitutionum*, t. II, vol. 1, 1550-1585. Do druku przygotowali Stanisław Grodziski, Irena Dwornicka i Waław Uruszczak, Warszawa 2005, s. 232-238.

⁴ Ibidem, nr 154, s. 375-376.

⁵ Ibidem, nr 156, s. 378-380.

⁶ Ibidem, nr 157, s. 380-381 i *Volumina Constitutionum...*, t. II, vol. 1, s. 243-244.

nego władcy, króla, ma dokonywać się w Polsce przy udziale wspólnym Polaków i Litwinów. Koronacja nowo wybranego króla ma mieć miejsce w Krakowie. W art. 5 rezygnowano z dotychczasowego zwyczaju ogłaszania na Litwie objęcia władzy przez wielkiego księcia litewskiego. Nowo wybrany król otrzymywał automatycznie tytuł wielkiego księcia Litwy. Niezwykle ważne były art. 8 i 16, według których odąd ma być jeden wspólny sejm i wspólny senat (rada koronna polsko-litewska). Sejm ma się zbierać na terytorium Korony. Osobne zjazdy stanów koronnych czy stanów litewskich nie mogą się odbywać. W praktyce oznaczało to zajęcie odpowiednich miejsc we wspólnym senacie Rzeczypospolitej przez dostojników litewskich oraz udział posłów szlacheckich z Litwy w obradach wspólnego już sejmku wybieranych na sejmikach powiatowych, czyli po prostu unię parlamentarną. Odrębny sejm litewski przestał więc funkcjonować. Nowy porządek zasiadania w senacie Rzeczypospolitej ogłoszono już po 4 lipca 1569 r.⁷ Zgodnie z art. 11 obydwie strony zobowiązywały się prowadzić wspólną politykę zagraniczną. Wszystkie układy zawarte poprzednio z innymi państwami, jeśliby miały szkodzić zawartej unii, uznawano za niebyłe. Art. 12 przewidywał podjęcie prac nad wprowadzeniem unii monetarnej polsko-litewskiej. Art. 13 ogłaszał unię celną, a więc zniesienie pobierania ceł od Polaków i Litwinów na zasadzie wzajemności. Art. 14 zezwalał na zakupywanie majątków ziemskich Polakom w Wielkim Księstwie Litewskim, a Litwinom w Koronie i wszelkie dotychczasowe ograniczenia ogłaszał za nieważne. Artykuł ten otwierał zwłaszcza Polakom możliwość zakupywania dóbr ziemskich na Litwie i Rusi. Art. 15 zachowywał nazwę Wielkie Księstwo Litewskie oraz odrębne urzędy centralne i dostojęstwa litewskie, gdyż jak stwierdzano, nie zagrażają one stałości i trwałości unijnego związku. Nie znalazł więc akceptacji – co było oczywistym – maksymalistyczny pomysł Walentego Dembińskiego, kanclerza koronnego, wypowiedziany na sejmie warszawskim w roku 1564, aby po zawarciu unii nazwę Wielkiego Księstwa Litewskiego zastąpić mianem „Nowa Polska”⁸. Artykuł ten w konsekwencji gwarantował Litwie zachowanie dotychczasowego systemu władzy wykonawczej: osobnych urzędów centralnych, osobnego wojska i skarbu. Jednak w art. 17 dodawano, iż przy objęciu wakujących urzędów na Litwie, kandydaci na nie zobowiązani są złożyć przysięgę wierności królowi i „temu nierozdzielnemu ciału, Koronie Polskiej”. Wreszcie, w art. 18 zagwarantowano Litwinom, iż nie będzie ich obejmować egzekucja dóbr (czyli niezgodnie z prawem rozdanych majątków ziemskich), jaka miała miejsce w Koronie. Było to niewątpliwie ustępstwo strony polskiej, aby nie aktywizować przeciwników unii na Litwie do działania.

⁷ Ibidem, nr 152, s. 373-375.

⁸ A. Tomczak, *Walenty Dembiński, kanclerz egzekucji, ok. 1504-1584*, Toruń 1963, s. 71-73.

W świetle analizy dokumentów unijnych strony polskiej i litewskiej można powiedzieć, że unia lubelska – jak pisze Juliusz Bardach⁹, znawca tej problematyki – stworzyła w postaci szlacheckiej Rzeczypospolitej federację złożoną z dwóch równoprawnych członów: Korony i Litwy. Unia była jednak kompromisem, nie była dziełem dokończonym, gdyż zachowano przynajmniej częściowo dualizm administracyjny. Autor dwutomowego dzieła *Dzieje Unii Jagiellońskiej*, Oskar Halecki¹⁰ opisał ten stan następująco: „stworzono jedną władzę ustawodawczą, we wspólnym sejmie, zachowując podwójną władzę wykonawczą w osobnych urzędach (koronnych i litewskich)”. Interesujący jest wreszcie fakt pominięcia w tych dokumentach postulatu szlachty litewskiej, przecież przychylniej unii, zebranej w Witebsku w roku 1562, aby urzędy w Wielkim Księstwie Litewskim były dostępne tylko dla obywateli tego księstwa czyli indygenów¹¹.

Przejdźmy teraz do dokumentów królewskich opublikowanych po ogłoszeniu unii. Najwięcej przynosi dokument królewski datowany z Lublina 11 sierpnia 1569 r. I tak w art. 1 stwierdzał, iż przed zawarciem unii król przyłączył Podlasie, Wołyń i Ziemię Kijowską do Korony Polskiej. Obywatele tych ziem mają mieć równe prawa i obowiązki z obywatelami Korony. Było to potwierdzenie decyzji królewskiej o inkorporacji Podlasia i Wołynia w dniu 5 marca 1569 r.¹² oraz Kijowszczyzny w dniu 6 czerwca 1569 r.¹³ do Korony Polskiej. W art. 2 ustalał na miejsce obrad sejmku Rzeczypospolitej Obojga Narodów Warszawę. Z kolei w art. 3 zobowiązywał kancelarię królewską do powiadamiania o terminach sejmików powiatowych w Koronie i na Litwie na 2-3 tygodnie przed ich rozpoczęciem. W art. 4 król przypominał o ustalonej przez niego w osobnym dokumencie (z 4 lipca 1569 r.¹⁴) kolejności zasiadania dygnitarzy litewskich wśród senatorów koronnych w senacie Rzeczypospolitej. Wreszcie, w art. 5 król potwierdzał wyłączenie Litwy z egzekucji dóbr. Analiza dokumentów unijnych zarówno stanów polskich, stanów litewskich, jak i króla polskiego, a zarazem wielkiego księcia litewskiego zmusza do postawienia kilku pytań:

1. Jakie były przyczyny spowolnienia w procesie prawno-państwowego zbliżania się Wielkiego Księstwa Litewskiego do Korony Polskiej, skoro od aktu Władysława Jagiełły wygotowanego 14 sierpnia 1385 r. w Krewie¹⁵, a przewidującego przyłączenie Litwy i Rusi do Korony Polskiej, do zawarcia unii lubelskiej w 1569 r. upłynęły aż 184 lata, czyli prawie dwa wieki?

⁹ J. Bardach, *Od aktu w Krewie do Zaręczenia Wzajemnego*, [w:] *Unia lubelska i tradycje integracyjne w Europie środkowo-wschodniej*, red. J. Kłoczowski, P. Kras, H. Łukasiewicz, Lublin 1999, s. 21.

¹⁰ O. Halecki, *Dzieje Unii Jagiellońskiej*, t. II, Kraków 1920, s. 340.

¹¹ Idem, *Idea Jagiellońska*, Lwów 1937, s. 23.

¹² *Akta unii Polski z Litwą...*, nr 96 i 97, s. 193-207.

¹³ *Ibidem*, nr 138, s. 308-319. Zob. także O. Halecki, *Przyłączenie Podlasia, Wołynia i Kijowszczyzny do Korony w roku 1569*, Kraków 1915.

¹⁴ Zob. przypis 7.

¹⁵ *Akta unii Polski z Litwą*, nr 1, s. 1-3.

2. Co spowodowało z kolei przyspieszenie prac nad zawarciem unii realnej między Polską a Litwą w latach 60. XVI wieku?

3. Jakie były konsekwencje zawarcia unii lubelskiej i jakich ocen doczekała się ona w historiografii?

Spróbujmy odpowiedzieć na nie, na ile pozwala nam ograniczona z natury rzeczcy objętość artykułu.

Lata 1385-1569 we wzajemnych stosunkach Korony Polskiej z Wielkim Księstwem Litewskim charakteryzowały się zarówno okresami zbliżenia, jak i oddalania się. Proces zbliżania się tych dwóch państw został zapoczątkowany wspomnianym dokumentem krewskim, w którym wielki książę litewski Jagiełło w zamian za rękę królowej Jadwigi i objęcie tronu polskiego obiecał swoje ziemie Litwy i Rusi do korony Królestwa Polskiego wieczyście przyłączyć („terras suas Lituaniae et Russiae coronae regni Poloniae perpetuo applicare”)¹⁶. Chrzest Jagiełły z 15 lutego 1386 r. w Krakowie, a w jego wyniku christianizacja Litwy w obrządku rzymsko-katolickim budowały mosty między dwoma krajami¹⁷. Dokumenty bojarów litewskich datowany 18 stycznia w Wilnie¹⁸ i panów polskich datowany 11 marca 1401 w Radomiu¹⁹ potwierdzały funkcjonowanie unii polsko-litewskiej, tym razem już przez elity polityczne obydwu krajów, skoro przewidywały nadal wspólnego najwyższego władcę, obieranego wspólnie przez Polaków i Litwinów. Kolejnym momentem takiego zbliżenia była unia w Horodle z roku 1413, kiedy doszło do zbratania elit. Według art. 16 dokumentu datowanego 2 października 1413 r. z Horodła 47 najwybitniejszych rodów szlacheckich Polski przyjęło do swoich herbów takąż samą liczbę litewskich rodów bojarskich²⁰. Z kolei art. 10 wprowadzał, na wzór polski, urzędy wojewodów i kasztelanów, a art.15. zapowiadał wspólne zjazdy i sejmy („conventiones et parlamenta”) w Lublinie albo Parczewie²¹. Jeszcze mocniej zbliżenie dwóch państw i narodów akcentował dokument unii polsko-litewskiej, zatwierdzony przez króla Aleksandra 23 października 1501 r. w Mielniku²². Według art. 1 tego dokumentu Królestwo Polskie i Wielkie Księstwo Litewskie zostały zespolone w jedno ciało („in unum corpus”), ma jednego władcę, wspólnie wybieranego, i wspólne narady („communia consilia”)²³. Dokument ten nie wszedł w życie, gdyż nie zatwierdziła go litewska rada hospodarska²⁴, niemniej był on podstawą przygotowanych rozwiązań zawartych w unii lubelskiej 1569 r.

¹⁶ Ibidem, nr 1, s. 2.

¹⁷ K. Baczkowski, *Dzieje Polski późnośredniowiecznej*, [w:] *Wielka historia Polski*, t. III, Kraków 1999, s. 65,69.

¹⁸ *Akta unii Polski z Litwą*, nr 39, s. 36-41.

¹⁹ Ibidem, nr 44, s. 44-47.

²⁰ Ibidem, nr 51, s. 60-72., art. 16, s. 69-70.

²¹ Ibidem, nr 51, art. 10, s. 66-67 i art. 15, s. 68-69.

²² Ibidem, nr 82, s. 142-147.

²³ Ibidem, nr 82, art. 1, s. 144.

²⁴ *Historia państwa i prawa Polski*, t. II, pod red. J. Bardacha, Warszawa 1966, s. 36.

Jednak mimo tych wyraźnych oznak zbliżenia między dwoma państwami, wciąż było daleko do rzeczywistej unii. Historycy są zgodni, iż związek ustrojowy między Koroną Polską a Wielkim Księstwem Litewskim przez cały interesujący nas okres, z małymi przerwami, określić można jako unię personalną. Próby zacieśnienia tego związku między Koroną Polską a Litwą natrafiały na opór elit rządzących na Litwie, zainteresowanych w utrzymaniu swojej pozycji w tym kraju. Także kolejni królowie z dynastii Jagiellonów nie byli chętni do rezygnacji ze swoich uprawnień władców dziedzicznych w Wielkim Księstwie Litewskim. Niebagatelną rolę odgrywał z pewnością czynnik psychologiczny, patriotyzm litewski. Niemniej – jak widzimy – istniała już długa tradycja bliskich związków państwowych między Polską i Litwą. I do niej nawiązano w rokowaniach poprzedzających przyjęcie unii lubelskiej z 1569 r.

Przyśpieszenie prac nad urzeczywistnieniem unii realnej między Koroną Polską a Wielkim Księstwem Litewskim w latach 60. XVI w. spowodowane było silnym naciskiem stronnictwa egzekucyjnego w sejmie polskim na króla i stany litewskie. W programie tego stronnictwa obok egzekucji dóbr bezprawnie rozdanych i naprawy prawodawstwa znalazł się postulat dokończenia dzieła unii polsko-litewskiej. Stronnictwo egzekucyjne będące wyrazicielem interesów średniej szlachty koronnej uważało, iż pomoc wojskowa Korony Polskiej użyczana Wielkiemu Księstwu Litewskiemu, wobec zagrożenia ze strony Moskwy, nie może być dalej bezinteresowna. Marszałek izby poselskiej Mikołaj Sienicki na sejmie w Piotrkowie w 1565 r. miał nawet powiedzieć „póki nie będzie unii, nie będzie się chciało o kłopotach Litwy myśleć, ani o pomocy, gdyż to nie wiadomo, czy to przyjaciele, czy nie”²⁵, co mogło oznaczać, iż sejm polski nie będzie skory do uchwalania podatku na obronę tego księstwa. Szlachcie polskiej zależało zwłaszcza na swobodnym nabywaniu i dziedziczeniu majątków ziemskich w Wielkim Księstwie Litewskim, co udało się uzgodnić z Litwinami na zasadzie wzajemności już na sejmie w Warszawie, jak o tym świadczy art. 14 dokumentu Zygmunta Augusta z 13 marca 1564 r.²⁶ Postanowienie to, potwierdzone w dokumencie unii lubelskiej, pozostało jednak – zdaniem Marka Markiewicza²⁷ – przez dłuższy czas martwą literą.

Zasadnicze znaczenie dla stymulacji prac nad unią miała zmiana stanowiska króla Zygmunta Augusta wobec programu stronnictwa egzekucyjnego, co nastąpiło w roku 1562²⁸. Najbardziej spektakularną i dalekosiężną decyzją Zygmunta Augusta wychodzącą naprzeciw ścisłej unii polsko-litewskiej było odstąpienie swoich praw do sukcesji na Wielkie Księstwo Litewskie na rzecz Korony Polskiej, zawarte w dokumencie wystawionym 13 marca 1564 r. na

²⁵ *Diariusz sejmiku piotrkowskiego R.P., poprzedzony kroniką 1559-1562*, Warszawa 1968, s. 71.

²⁶ *Akta unii Polski z Litwą*, nr 91, s. 181-185.

²⁷ M. Markiewicz, *Historia Polski 1492-1795*, Kraków 2004, s. 377.

²⁸ A. Sucheni-Grabowska, *Monarchia dwu ostatnich Jagiellonów a ruch egzekucyjny*, Wrocław 1974, s. 182.

sejmie w Warszawie²⁹. Należałoby zapytać, co spowodowało reorientację króla w polityce unijnej. Opinia historyków w tej kwestii jest na ogół zgodna. Wysuwa się tu dwie przyczyny. Pierwsza to zaangażowanie się militarne Zygmunta Augusta na terenie Inflant. Królowi potrzebne były pieniądze i wojsko dla zachowania tej części Inflant, które w 1561 r. przyłączył do Litwy (później Polski), której ciągle zagrażało państwo moskiewskie. Konkretną pomoc Litwie mógł uchwalić tylko sejm polski. Drugą, może z punktu widzenia psychologicznego istotniejszą dla tego władcy, była troska o losy Polski i Litwy po jego zgonie, wynikająca z braku męskiego potomka. Stąd też ostatnie lata panowania Zygmunta Augusta wypełnione są jego wielkim wysiłkiem i bezprzykładną determinacją, aby dzieło unii doprowadzić do końca. Wykazał się on tutaj zarówno cierpliwością, jak i surową stanowczością, bez której do unii by nie doszło. O tym wszystkim świadczy treść diariusza (protokołu) obrad sejmku lubelskiego 1569³⁰, a także treść testamentu Zygmunta Augusta³¹.

Oponenci zawarcia unii realnej Litwy z Polską a zarazem zwolennicy unii personalnej rekrutowali się spośród możnowładztwa litewskiego. Najpierw przeprowadził im Mikołaj Radziwiłł Czarny, a po jego zgonie w 1563 r. jego kuzyn Mikołaj Radziwiłł Rudy. Pierwszy wyłom w jednolitej postawie strony litewskiej kontestującej rzeczywiste zespolenie Polski i Litwy nastąpił w 1562 r. Wówczas to szlachta litewska zgromadzona na sejmie obozowym pod Witebskiem zawiązała konfederację i 13 sierpnia 1562 r. wysłała do króla, przebywającego wówczas w Wilnie, list z prośbą, aby król „złożyć raczył sejm spólny z pany Polaki i Unią, aby byli w jedynostwie, najwięcej dla dwu przyczyn, dla jednego pana obierania i dla jednej obrony, aby spólnie sejmowali i prawa jednakiego używali”³².

Rzeczywiste przyspieszenie prac nad zawarciem unii realnej polsko-litewskiej nastąpiło na sejmie w Lublinie, który obradował tutaj od 10 stycznia do 12 sierpnia 1569 r.³³ Sejm ten miał kilka faz. Najpierw posłowie koronni i posłowie litewscy obradowali osobno, jedynie od czasu do czasu zbierając się na wspólne obrady.

12 lutego strona polska ustami biskupa krakowskiego Filipa Padniewskiego przedstawiła projekt unii³⁴, który, jak się później okazało, został w swej głównej treści powtórzony w dokumencie unii lubelskiej z 1 lipca 1569 r. Droga do jego przyjęcia była wówczas jeszcze odległa. Litwini odpowiedzieli na ten projekt kontrpropozycją³⁵, w której akceptowali wspólną elekcję króla

²⁹ *Akta unii Polski z Litwą*, nr 90, s. 179-180

³⁰ *Źródlopisma do dziejów unii*, wyd. Tytus Działyński, część III, Poznań 1856.

³¹ *Testament Zygmunta Augusta*, wyd. A. Franaszek, O. Łaszczynska, S.E. Nahlik, [w:] *Źródła do dziejów Wawelu*, t. VIII, Kraków 1975, s. 6-8.

³² O. Halecki, *Dzieje Unii Jagiellońskiej*, t. II, s. 153.

³³ W. Konopczyński, *Chronologia sejmów polskich*, Kraków 1948, s. 140.

³⁴ *Źródlopisma do dziejów unii*, część III, s. 42-45.

³⁵ *Ibidem*, s. 46-50 i M. Kojalowič, *Dnevnik Lublinskogo sejma 1569 goda*, Petersburg 1869, s. 79 i n.

i jego koronację w Krakowie. Przewidywali jednak nadal „podniesienie” go na wielkie księstwo w Wilnie i do tego czasu nowo wybrany król nie mógłby rozkazywać na Litwie. Osobno król miał zaprzysiąc przywileje koronne i osobno litewskie przy użyciu odrębnych pieczęci koronnej i litewskiej. W projekcie zgadzano się na wspólne sejmy, które miałyby zbierać się na zmianę w Polsce i na Litwie, ale nadal w sprawach dotyczących Litwy miał funkcjonować sejm litewski. Na urzędy na Litwie miano mianować wyłącznie Litwinów. Nie kwestionowano natomiast nabywania dóbr przez Polaków i Litwinów w obydwu państwach na zasadzie wzajemności. Jan Chodkiewicz-kasztelan wileński, który tę odpowiedź Litwinów referował, domagał się, aby w aktach unii nie znalazły się słowa „incorporatio” czy też „annectatio”. Ten projekt litewski spotkał się z oburzeniem posłów i senatorów polskich. Król prowadził gorączkowe rozmowy z Litwinami, wreszcie zażądał, aby 28 lutego zajęli miejsca w senacie i sejmie polskim. Odpowiedzią Litwinów było opuszczenie miejsca obrad, miasta Lublina³⁶. Fakt ten jeszcze bardziej podgrzał atmosferę. Teraz senatorowie i posłowie polscy zażądali od króla zdecydowanych kroków.

I wnet posypały się decyzje królewskie. 5 marca 1569 r. Zygmunt August inkorporował do Korony Polskiej Podlasie i Wołyń, odrywając te ziemie od Wielkiego Księstwa Litewskiego bez większego oporu, a czasem z aprobatą zainteresowanych³⁷. W poszerzonej wersji akt inkorporacji Wołynia do Korony Polskiej został ogłoszony 27 maja 1569 r.³⁸ Trzy dni później król nakazał przybycie na sejm lubelski posłom tych ziem i złożenie przysięgi królowi i Koronie Polskiej³⁹. Zachowały się imienne spisy szlachty podlaskiej, zawierające setki nazwisk osób, które złożyły tę przysięgę⁴⁰. Z kolei 16 marca 1569 r. Zygmunt August ogłosił dekret o unii parlamentarnej Prus Królewskich z Koroną Polską, nakazując Prusakom zasiąść w senacie i sejmie polskim⁴¹.

Na rezultaty tych decyzji nie trzeba było długo czekać. Już na początku kwietnia Litwini ponownie pojawiali się na obradach sejmowych w Lublinie⁴². Proces „zmiękczenia” opozycji postępował. 5 czerwca 1569 r. Zygmunt August wcielił Kijowszczyznę wraz z Ziemią Braclawską do Korony⁴³. Ta decyzja królewska ostatecznie okroiła Wielkie Księstwo Litewskie o ziemie ruskie. 27 czerwca 1569 r. posłowie litewscy z Janem Chodkiewiczem, kasz-

³⁶ *Źródlopisma do dziejów unii*, część III, s. 60.

³⁷ Zob. przyp. 12.

³⁸ *Akta unii Polski z Litwą nr 136*, s. 300-308.

³⁹ *Ibidem*, nr 100-103, s. 210-212.

⁴⁰ *Ibidem*, nr 131 (Bielsk, 14 maja 1569 r.) i nr 132 (Drohiczyn, 14 maja i dni następne 1569 r.), s. 236-296.

⁴¹ J. Małek, *The parliamentary union of Royal Prussia with the Crown in 1569 and its consequences*, „Parliament, Estates and Representation”, vol. 26, 2006, edited by H.J. Cohn, Ashgate, Aldershot 2006, s. 45-51.

⁴² J. Żerbiłło-Łabuński, *Unia Litwy z Polską (1385-1569)*, Warszawa [1918] s. 138.

⁴³ Zob. przyp. 13.

telanem wileńskim na czele, padli na kolana przed królem i prosili, aby odstąpił od tak przygotowanego aktu unii⁴⁴. Król się wzruszył, obecni także płakali. Opanowawszy się, powiedział do nich⁴⁵:

„Gdyście rzecz swoją uczynili, płakali wmoście i padali na kolana. Uczyniliście tem niezwykłą na tym świecie chwałę, i mnie stworzeniu grzesznemu. Niezwykła to była prośba przed panem, który wolnym ludziom rozkazuje. Muszę od wmościów, jako panów Rad moich przyjąć; ale powtarzam, iż takowe klęknięcie samemu tylko Panu Bogu czynić należy, a nie ziemskim panom. Świadczę się Panem Bogiem, gdybym wiedział, że to jest przeciw sumieniu waszemu, zaniechałbym tego wszystkiego! Nie zapomniałem ja przysięg, którem państwu składał. Nie wątpię, iż gdy wmoście oglądnięcie się na czasy, na niebezpieczeństwa, przyznacie, że ta chwalebna unia zapobiegać im będzie...”

Wobec takiego stanowiska króla zrezygnowani Litwini ulegli. Następnego dnia 28 czerwca odśpiewano w kościołach *Te Deum*. 1 lipca senatorowie składali przysięgę królowi. Uczestnicy zdarzeń zdawali sobie sprawę, iż są świadkami wydarzenia o wymiarze historycznym. Kanclerz koronny Walenty Dembiński był tak wzruszony, iż w pewnej chwili musiał przerwać czytanie rotty przysięgi. Tego też dnia wygotowano dwa akty unijne, których treść przedstawiłem w pierwszej części tego tekstu.

Pozostaje nam więc jeszcze odpowiedź na pytanie o konsekwencje aktu unijnego i jego ocenę w historiografii. Jest to zagadnienie złożone i wymagałoby osobnego, wnikliwego potraktowania. Ostatnie półwiecze XX stulecia nie sprzyjało podejmowaniu badań nad stosunkami polsko-litewskimi, polsko-białoruskimi czy polsko-ukraińskimi w czasach nowożytnych⁴⁶. Historyk radziecki I.S. Karoljuk pisał w roku 1954 o unii lubelskiej tak:

„Unia [lubelska] była orężem polsko-litewskiej feudalnej agresji, społecznego i narodowego uciemnienia narodów: białoruskiego i ukraińskiego. Utworzone w końcu lat 60. wielonarodowościowe państwo polsko-litewskie, szlachecka Rzeczypospolita było agresywnym, zaborczym państwem”⁴⁷.

Podobną opinię o unii lubelskiej wypowiadał nieomal sto lat wcześniej historyk rosyjski Michaił Kojalowicz⁴⁸. Z kolei w roku 1957 polski historyk Kazimierz Lepszy pisał:

⁴⁴ M.O. Kojalovič, *Dnevnik Lublinskogo sejma 1569 goda*, Sankt Petersburg 1869, s. 472.

⁴⁵ Ibidem, s. 480 i J. Żerbiłło-Łabuński, op. cit., s. 146-147.

⁴⁶ Ostatnio sytuacja ta ulega zmianie, świadczy o tym monografia Henryka Lulewicza, *Gniewów o unię ciąg dalszy. Stosunki polsko-litewskie w latach 1569-1588*, Warszawa 2002. Cenne są też prace Henryka Wisnera, *Unia. Sceny z przeszłości Litwy*, Warszawa 1988 i idem, *Polska i Litwini. Szkice z dziejów państwa i narodu*, Olsztyn 1991.

⁴⁷ *Istorija Polshi*, t. I pod red. W.D. Karoljuka, I.S. Millera, P.N. Tretjakowa, Moskwa 1954, s. 180.

⁴⁸ M. Kojalovič, *Lublinskaja unija*, Sankt-Petersburg 1863, s. 86-87.

„Konsekwencją unii była kolonizacja magnacka z udziałem polskich panów na kresach Ukrainy i tworzenie się tam nowych, ogromnych latyfundiów stanowiących jakby osobne państewka. Toteż mimo pozornego zwycięstwa ruchu egzekucyjnego zawarcie unii kryło w sobie przyszłe zwycięstwo magnaterii w życiu wewnętrznym i w polityce zagranicznej państwa. Polityka zaś magnatów wywołała w dalszej perspektywie wstrząsy wewnętrzne na ziemiach przyłączonych i pociągnęła za sobą komplikację zewnętrzno-polityczne, które osłabiły Rzeczpospolitą”⁴⁹.

Podkreślano też, iż przesunięcie się polityki państwa polskiego na wschód spowodowało zaniedbanie polityki zachodniej, zwłaszcza wobec Śląska i Pomorza, że „idea Jagiellońska” wyparła „ideę Piastowską”. Najnowsza historiografia daleka jest od tych jednostronnych ujęć. W 1999 r. w Lublinie, w odmiennych zgoła warunkach politycznych, w 430 rocznicę zawarcia unii lubelskiej miała miejsce konferencja⁵⁰ historyków polskich, litewskich, białoruskich, ukraińskich i rosyjskich poświęcona temu historycznemu wydarzeniu. Opinie o uniach polsko-litewskich, a zwłaszcza o unii lubelskiej, są obecnie bardziej wyważone. Unię lubelską przestano idealizować, co było charakterystyczne dla dawnej historiografii polskiej, ale potrafiiono też zauważyć jej wartości. Już sam fakt trwania unii polsko-litewskiej przez równe cztery wieki, od Krewa w 1395 r. po III rozbiór Polski w 1795 r., a unii lubelskiej przez 226 lat świadczy o jej unikatowym charakterze w wymiarze europejskim. Do pozytywów unii lubelskiej należy zaliczyć przeszczepienie polskiego modelu parlamentarnego na Litwę i Ruś. Szlachta litewska uzyskała te wolności i swobody obywatelskie, jakie były charakterystyczne dla szlachty polskiej, dające jej jakże odmienny status w porównaniu z bojarami rosyjskimi. Niosła ona jednak poważne zagrożenia dla substancji narodowej litewskiej – co podkreślała i podkreśla historiografia litewska – a mianowicie dalszą polonizację elit litewskich. W wyniku unii lubelskiej dawne ziemie Wielkiego Księstwa Litewskiego, a więc dzisiejsza Litwa, Białoruś i Ukraina znalazły się w orbicie oddziaływania cywilizacji zachodnioeuropejskiej mimo olbrzymiej presji i niewątpliwiej atrakcyjności narodowego, mocarstwowego modelu rosyjskiego, któremu uległa wschodnia Ukraina w 1654 r. Zabrakło w unii Polski i Litwy trzeciego członku – Rusi, czyli ziem ukraińskich, na równych prawach z pozostałymi partnerami i to okazało się w przyszłości słabością zawartej unii. Trzeba tu jednak dodać, iż w 1569 r. nie było odrębnego politycznego partnera, który by reprezentował interesy Rusi. Ukraiński historyk Frank E. Sysyn⁵¹, mieszkający w Kanadzie, pisze, iż ruska szlachta dopiero w latach 1569–1548 stopniowo wypracowała i przyjęła za swój pogląd, według które-

⁴⁹ *Historia Polski*, t. I, cz. II, Warszawa 1957, s. 254.

⁵⁰ *Unia europejska i tradycje integracyjne w Europie Środkowo-Wschodniej*, red. naukowa J. Kłoczowski, P. Kras, H. Łaszkievicz, Lublin 1999.

⁵¹ F.E. Sysyn, *Stosunki ukraińsko-polskie w XVII wieku; rola świadomości narodowej i konfliktu narodowościowego w powstaniu Chmielnickiego*, Odrodzenie i Reformacja w Polsce, t. XXVII, Wrocław 1982, s.73.

go, stanowiąc „ruski naród polityczny”, dobrowolnie przyłączyła się do Korony Polskiej, zachowując jednak swoje prawa i przywileje na zasadzie kontraktu. To ona – pisze dalej Sysyn – zapoczątkowała tworzenie „partii” ruskiej” w województwach: wołyńskim, kijowskim, braclawskim i czernichowskim⁵². Oznaczało to w praktyce ujawnienie się w pełni narodowej tożsamości ruskiej lub, jak dzisiaj powiedzieliśmy, ukraińskiej. Równocześnie „ruski naród polityczny” uznał prawosławie za Kościół „narodowy”, stojący we wrogiej opozycji wobec Kościoła Unijnego, utworzonego mocą unii brzeskiej z 1596 r. Tworząca się tożsamość narodowa ruska, obejmująca coraz szersze warstwy społeczeństwa ukraińskiego (szlachtę ruską, Kozaków, ale także mieszczan) stworzyła podglebie do upominania się Rusinów o swoje prawa w Rzeczypospolitej. Dotyczyło to m.in. liczebności tzw. Kozaków rejestrowych. W tej kwestii traktowano Kozaków w sposób instrumentalny. W zależności od potrzeb, władze Rzeczypospolitej zwiększały lub zmniejszały ich liczebność. Kozacy domagali się przywilejów przysługujących szlachcie, gdyż pełniąc służbę wojskową, uważali się za stan rycerski. Jeśli szlachta ruska jeszcze przed 1548 r. stworzyła zręby „narodu politycznego”, to Kozacy byli tymi, którzy w wyniku podejmowanych powstań skierowanych przeciw Rzeczypospolitej stworzyli nową elitę polityczną reprezentującą interesy narodowe szeroko pojętego społeczeństwa ruskiego. Te odśrodkowe tendencje mogło powstrzymać jedynie zreformowanie unii lubelskiej poprzez włączenie Rusi do Rzeczypospolitej jako osobnego, trzeciego, jej terytorialnego członku. Zbigniew Wójcik⁵³ wyraził w tej sprawie następujący pogląd:

„w roku 1638, po zwycięstwie nad kolejnym powstaniem kozackim był ostatni moment ku temu, by w sposób rozsądny uregulować sprawę kozacką, zgodnie z polską racją stanu, urastającą wyraźnie do jednego z zasadniczych problemów państwowych dawnej Rzeczypospolitej. Rozsądne dzieło unii hadziackiej z 1658 r., przyszło 20 lat za późno. Z perspektywy historycznej można zaryzykować twierdzenie, że nasi przodkowie popełnili w 1638 r. poważny błąd, usiłując uznać większość Kozaków za chłopów pańszczyźnianych”.

Ostatnio Janusz Kaczmarczyk⁵⁴ w książce *Rzeczpospolita trojga narodów. Mit czy rzeczywistość. Ugoda hadziacka. Teoria i praktyka* doszedł do podobnych wniosków. Rzeczywiście, unia hadziacka przewidywała daleko idącą modyfikację zapisów unii lubelskiej 1569 r. Przytoczmy treść kilku najważniejszych artykułów dokumentu unii hadziackiej⁵⁵. Już na wstępie potwierdzało równouprawnienie Kościoła Prawosławnego z Kościołem Katolickim.

⁵² Ibidem, s. 73.

⁵³ Z. Wójcik, *Wojny kozackie w dawnej Polsce*, [w:] *Dzieje narodu i państwa polskiego*, Kraków 1989.

⁵⁴ J. Kaczmarczyk, *Rzeczpospolita trojga narodów. Mit czy rzeczywistość. Ugoda hadziacka. Teoria i praktyka*, Kraków 2007. Zob. też tenże, *Bohdan Chmielnicki*, Wrocław 1988.

⁵⁵ Ibidem, s. 122-129.

Następnie stwierdzano, że województwa kijowskie, braclawskie i czernichowskie mają utworzyć Księstwo Rusi (Ducatus Russiae) na wzór Wielkiego Księstwa Litewskiego⁵⁶, prawosławnemu metropolicie kijowskiemu gwarantowano miejsce w senacie po katolickim arcybiskupie lwowskim, podobnie władcykom lwowskiemu, łuckiemu, przemyskiemu gwarantowano miejsce w senacie zaraz po biskupach katolickich. Urzędy senatorskie miały przypadać w województwie kijowskim prawosławnemu (Rusinowi), a w pozostałych województwach na przemian prawosławnemu (Rusinowi) i katolikowi (Polakowi). Interwencja moskiewska zimą 1659-1660, opanowując niemal całe terytorium Rusi, spowodowała zniweczenie przyjętej unii hadziackiej. Rzeczypospolita nie była w stanie jej bronić. Tak więc po 2 latach „Rzeczypospolita Trojga Narodów” przeszła do historii. Trwała natomiast nadal Rzeczypospolita Obojga Narodów (Polaków i Litwinów).

Na koniec wypada powiedzieć, iż unia lubelska z 1569 r., ostatnio nieco zapomniana przez historiografię zachodnioeuropejską, dobrze się wpisuje w tradycję Unii Europejskiej.

⁵⁶ Ibidem, s. 108-110, ten fragment tylko w wersji nieoficjalnej, spisanej przez uczestnika wydarzeń, Polaka.

